

Krzyż godłem młodych prawników.

Odkryło się w Warszawie walne zebranie Zrzeszenia Assessorów i Aplikantów Sądowych okręgu apelacji warszawskiej. Zebranie powzięło uchwałę następującej treści:

„Walne zebranie, stwierdzając, że religia katolicka, dzięki zawartej w niej Prawdzie, stanowi trwały fundament życia duchowego narodu polskiego i że naród polski pragnie, aby Państwo Polskie było urządzone na zasadach zgodnych z katolicyzmem, postanawia zawiesić w lokalu Zrzeszenia assessorów i aplikantów sądowych: — krzyż, któryby wyrażał wolę i obowiązki młodego pokolenia prawników pełnego realizowania w ustawodawstwie polskim zasad sprawiedliwości chrześcijańskiej”.

Wniosek powyższej uchwały wyszedł od jednego z najmłodszych prawników, członków Zrzeszenia, świadcząc, iż młode pokolenie, które brało udział w dn. 24 maja 1936 r. w ślubowaniu jasno-gójskim, zdaje na sobie sprawę z obowiązku społecznego realizowania powziętych ślubów.

Tajemnicze milczenie

premiera Bluma.

Gazety francuskie wyrażają zdumienie, że na ostatnim posiedzeniu rady ministrów nie poruszono sprawy krwawych wypadków na przedmieściach Paryża, mimo iż do dochodzenia zostały już ukończone. Ostatnie dalszą tajemnicą wyników dochodzeń tłumacząc tym, że wykazały one całkowite poprawne zachowanie się policji, a natomiast pełną winę manifestował. Premier Blum, bojąc się narażać komunistom, pragnie całą sprawę załatwić w drodze administracyjnej między ministrem spraw wewnętrznych, a sobą.

Do przemówień na temat uzasadnienia wniosku walne zebranie wogóle nie dopuściło, uchwalając wniosek nagły o przerwaniu dyskusji. W ten sposób obecni uznali oczywiście dla każdego Polaka fakt, że religia katolicka, w ciągu uroczystości z losami Polski nierozdzielnie związana, stanowi integralny i niezniszczalny składnik bytu narodu i że prawnicy polscy winni pełnić wobec narodu szczytny obowiązek wcielenia zasad katolickich w prawo państwa rodzinnego, społeczne i państwowe.

Uchwałę przyjęło większość stu kilkudziesięciu głosów przy 27 wstrzymujących się i 4 przeciwnych (do Stowarzyszenia należą również żydzi). Świadczy to, że idea odrodzenia religijnego wśród młodego pokolenia prawników polskich tworzy sobie drogę do rychłego zwycięstwa.

Wielkopolska u grobu św. Wojciecha.

Dorocznym zwyczajem Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej w Poznaniu organizuje w bieżącym miesiącu wielki zjazd Katolicki u grobu św. Wojciecha w Gnieźnie. W odezwie Instytutu czytamy m. i.

Odwieczna tradycja pielgrzymek do grobu św. Wojciecha została od dwóch lat szczęśliwie wznowiona przez Akcję Katolicką archidiecezji naszych. W myśl intencji J.E. Ks. Kardynała Prymasa i strażnika świętych relikwii w majestatycznej bazylice gnieźnieńskiej, J.E. Ks. Biskupa Łabuita, odłód roku każdego ma się dokonywać wiosenny ruch pielgrzymkowania do Gniezna tysięcy rzesz polskich z wszystkich stron Wielkopolski i ziem przyległych na odpust św. Wojciecha. Patrona Akcji Katolickiej w Polsce.

W tym roku więc po raz trzeci

Japonia walczy ze złym filmem.

W Japonii opracowano ostatnio urzędowo zasady, którymi władze administracyjne mają kierować się przy cenzurowaniu filmów kinematograficznych.

W myśl tych zasad na ekranach kin japońskich nie mogą ukazywać się filmy z życia przestępców, obrażające moralność, a także zawierające sceny, w których występują pijacy. W motywach do tych zasad wyjaśniono, że Japonia pragnie stanowczo młodzież swą ochronić od złych wpływów niemoralnych filmów amerykańskich i europejskich.

Francuska partia społeczna żąda

usunięcia wpływów Moskwy z Francji.

Na zebraniu rady naczelnej francuskiej partii społecznej uchwalono jednomyślnie rezolucję, protestującą przeciwko wytoczeniu dochodzeń sądowych niektórym kierownikom tej partii i stwierdzając, iż partia społeczna nie jest bynajmniej bastionem rozwiązanej organizacji Croix de Feu, lecz partią polityczną, zmierzającą do pojednania Francuzów i odrodzenia kraju. Rezolucja stwierdza również

że partia społeczna nigdy nie posługiwała się metodami gwałtu wobec swych przeciwników politycznych i bynajmniej nie zamierza pozbawiać klasy robotniczej osiągniętych teraz korzyści, lecz dąży tylko do ochrony rzemiosła, drobnego przemysłu i handlu przed demagogią rewolucyjną.

Partia społeczna wzywa się wreszcie z apelem do wszystkich partii, stojących na gruncie narodowym, zarówno prawicowych jak i lewicowych, aby porozumiały się co do formuły, umożliwiającej uniesienie z życia politycznej Francji wpływów zagranicy, a zwłaszcza wpływów Moskwy.

Polska flota wojenna

złoży wizytę w Anglii.

Polska, jak i inne państwa europejskie, zaproszona została do wzięcia udziału w uroczystej delidacie okrętów wojennych, która odbędzie się z okazji koronacji króla Jerzego VI. Jakie jednostki naszej floty wojennej wezmą udział w tej uroczystości jeszcze nie ustalono.

Na miejsce pojedynku proponuje autor stosowanie sądu honorowego, który u nas m. in. stworzyła Liga Obrony czci. Broszura ta służy na rozstrzeżenie, zwłaszcza wśród młodzieży.

Ochrona czci osobistej.

Stanisław Okęcki wydał interesującą pracę p. t. „Ochrona czci osobistej w Polsce”. Omawia w niej ze strony prawnej i moralnej sprawę reakcji na popełniony honoru, występując przeciwko niej, jako utartemu zwyczajowi likwidowania zatargów

4

wszystko złoto ziemi, naszą będzie wszelka władza. Osiemnaście wieków należało do naszych wrogów—nowy wiek należy do Izraela”.

A dalej:

„Stan rzemieślniczy musi być zrujnowany. Zamieniając rzemieślników na naszych robotników fabrycznych, opanujemy zarazem masy do celów politycznych! Wszelki handel, przy czym jest spekulacja i zysk, musi być w naszych rękach. Wszystkie urzędy państwowe muszą stać dla nas otworem. Nasi mężowie muszą wejść do grona prawodawców w państwie. Jeśli jest pierwsza potęga w świecie, to prasa jest druga. Tylko jeśli będziemy mieli prasę w naszym ręku, dojdziemy do celu”.

Te i tym podobne słowa padały z ust „synów złotego cieleca”.

Mowy powyższe stanowią podkład do systematycznego i gruntownego opracowania programu działania, jaki znajdujemy w „protokołach mędrców Sjonu”. Na podstawie tych mów, które są jakby szkicami, opracowano i uzasadniono, przy pomocy systemu filozoficznego żyda Spinozy, cały program polityczny, jaki znajdujemy w „protokołach mędrców Sjonu”. Jakiegokolwiek dziedzinie życia z poruszonych bardzo ogólnie zagadnień przyglądamy się będziemy, przekonamy się, że życie sumo potwierdza, iż żydzi postępują wiernie według planów, jakie im ich mędrcy nakreślili. Plany te urzeczywistniają żydzi szczególnie w Polsce, ponieważ, od czasu pseudomesjasza Jakoba Lejbowicza Franka Dobnuckiego, Polak uważają za swoją drugą ziemię obcą, do Polski ze wszech stron ciągną, a Polaków za granicę wypierają, zabierając im w kraju wszystkie warsztaty pracy. Mowy te są w takim stosunku

do „protokołów mędrców Sjonu”, jak szkice do opracowanego planu, a „protokoły” w stosunku do bolszewizmu w Rosji, jak plan do zrealizowanego dzieła, albo gdybyśmy chcieli użyć strategicznych porównań, to w „protokołach” mieć będziemy opracowanie, sztabu generalnego, a w całym przebiegu rewolucji rosyjskiej, czy też jakiegokolwiek nowoczesnej innej, przeprowadzenie działań wojennych według tego planu.

Oprócz wymienionych mów podaje jeszcze Fleischauer „Mowę rabina we Lwowie”, przytoczoną w organie dolnoaustriackiego Związku chłopskiego („Der Bauernbündler” w dniu 1 listopada 1912 r. № 133). Mowa ta wygłoszona na zjeździe sjonistycznym brzmi następująco:

„Bracia! Dziewiętnaście wieków walczy żydzi o panowanie nad światem, które Bóg sam przyrzekł Abrahamowi i jego potomkom. Fakt, że żydzi rozproszeni są po wszystkich kontynentach, dowodzi, że te kraje należą do nich. Jesteśmy uczestnikami imponującego widowiska. Izrael stał się z dnia na dzień potężniejszym Złotem, przed którym się ludzkość ugięła, jest już prawie zupełnie w rękach żydów. Wszystkie państwa są u nich zagnieżdżone. Jako zastaw mają kopanie, koleje, dobra i fabryki państwowe”.

Mowa ta jest, jak widać, skrótem mów powyższych. Wszystkie te pisma należą do jednej grupy, z jednego pochodzą źródła żydowskie, jeden mają cel: opanowanie świata przez żydów. Etapy, jakie już zajęli i stopniowo w krótkim czasie zajmują, dowodzą, że niebezpieczeństwo jest groźniejsze niż się nam wydaje.

Ks. Dr. St. Trzeciak.

Komunizm

i jego agentury.

I dalej czytamy:

„Konieczną jest rzeczka zatrzymać, o ile tylko możliwe, proletariatu zwycięzcy usposobionym dla żydów i im go podporządkować, którzy rozprowadzają pieniędźmi. Będziemy cisnąć do rewolucji i przewrótów, a każda podobna katastrofa zbliży nas w naszych dążeniach do jednego celu, do celu panowania na ziemi, jak to było obiecane naszemu ojcu Abrahamowi”.

— Podobne myśli, znacznie tylko rozwinięte, znajdują się w mowie „na cmentarzu żydowskim w Pradze” z powieści p. t. „Biarie” (t. I str. 146-66, wyd. Deutscher — Volksverlag, Monachium 1924).

Mowa ta opiewa:

„Bracia! Ojcowie nasi utworzyli „Związek”, który wtajemniczonych przedstawicieli pokoleń prowadzi co to lat do grobu wielkiego mistrza „Kabaty”, to jest nauki, która udziela wybranym potęg na ziemi i panowania nad wszystkim potomstwem z nasienia Izraela (to znaczy nad wszystkimi nieżydami), i osiemnaście wieków prowadzi naród izraelski walkę o panowanie, które zostało przyobiecane Abrahamowi, a które nam wyrwał Krzyż. Mędrcy naszego narodu prowadzą tę walkę od wieków i krok za krokiem podnosi się naród izraelski ze swoję upadku i obrzynała stała się jego potęgą, którą otwarcie i potajemnie wykonuje już nad tronami i narodami, gdyż naszym jest bóg ziem. Kiedy naszym stanie się

Nr. 81

KRON

Czwartek 9
Piątek 9
Sobota 10

Bibliote
stwart cod
godz. 5 do

D 3

Czwartek
Piątek 9.1

Kino „N

Kino „

Δ Zel
Męskiego
będzie się
20.15 w s
nego Inst
zebraniu
z tym ci
chrześcija
dzieży.

Wiad

× U
piątek
Harcersk
się zebr
harcerzy
dległość.
Wsz
którzy
harcerski
proszeni

× p
Dnia 13
nie Rady
Na p
bieżący

× Z
zobow M
Stow M
„Mazur”
w sali L
Dobryś

Ceny
p Złoto
wym. E
zaprosze

× C
nim tyg
sie od 2
le zasot
3 na b
niec i

× I
kie. E
się prem
dramu
walkę p
dziecka
noli tytu
za akto
stwierdza
ta prze

Film
lat 16.

Chcesz

Złot

KRONIKA PŁOCKA

Nowe władze Płockiego Koła Z. O. R.

Dalsze wpłaty na F.O.N.

KALENDARZYK

Czwartek 8 kwietnia — Dyonizego.
Piątek 9 kwietnia — Marii Kleofasow.
Sobota 10 kwietnia — Ezechiela.

Biblioteka Parafialna (Dobrzyńska 5)
otwarta codziennie w dni powszednie od
jedy 5 do 7 wieczorem.

Dyżury aptek

Czwartek 8.IV — apt. Śmigiełski.
Piątek 9.IV — apt. Betleya.

Kino „Nowości” wyświetla dziś
„Rose Marie”.

Kino „Sfinks” wyświetla dziś
„Napiętnowana”.

Zebrań

△ Zebranie ogólne „Ogniska
Męskiego Myśli Katolickiej” od-
będzie się w piątek 9 b. m. o godz.
20.15 w sali konferencyjnej Diecezjal-
nego Instytutu Akcji Katolickiej. Na
zebraniu rozpatrywana będzie w dal-
szym ciągu encyklika Piusa XI o
chrześcijańskim wychowaniu mło-
dzieży.

Wiadomości potoczne

× Uwadze b. skautów. W
piątek o godz. 20.15 w Stolicy
Harcerkiej (P.O.W. 21) odbędzie
się zebranie organizacyjne Koła
harcerskiego z okresu Walk o Niepo-
dległość.

Wszyscy byli skauci i harcerze,
którzy interesują się ruchem
harcerskim lub z nim sympatyzują,
proszeni są o przybycie.

× Posiedzenie Rady Miejskiej.
Dnia 13 bm. odbędzie się posiedze-
nie Rady Miejskiej.
Na porządku obrad szereg spraw
bieżących.

× Zabawa organizacyjna. W
sobotę 10 bm. Oddział Katolickiego
Stow. Mężów i Młodzieży Męskiej
„Mazur” urządzą zabawę taneczną
w sali Domu Katolickiego przy ul.
Dobrzyńskiej 7.

Ceny biletów 99 gr. Orkiestra
p. Zółtowskiego w składzie 6 osobo-
wym. Bufet na miejscu. Wejście za
zaproszeniami.

× Choroby zakaźne w ostat-
nim tygodniu w Płocku. W cza-
sie od 28 ub. m. do 3 bm. w Płoc-
ku zanotowano 5 zachorowań na jaglicę,
3 na błonicę, 2 na różę, 1 na krztu-
sić i 1 na gruźlicę.

× „Napiętnowana” w „Sfink-
sie”. Dziś w kinie Sfinks odbędzie
się premiera Napiętnowanej, wielkiego
dramatu życia kobiety, staczającej
walkę pomiędzy miłością (matką) do
dziecka i miłością znisztową. W
tym tytułowej występuje najpiękniej-
sza aktorka Ameryki, Kay Francis,
stwarzająca postać Napiętnowanej, któ-
ra przemówi do serca każdej kobiety.

Film dozwolony dla młodzieży od
lat 16. Ceny zwykłe.

Chcesz pomóc ubogim?

Złóż ofiarę na „Caritas”.

Pożegnanie p. pułk. inż. Zygmunta Podhorskiego.

W niedzielę 4 b. m. m. odby-
ło się w Płocku roczne walne za-
branie Koła Związku Oficerów Re-
zerwy. Po zganiu zebrania
przez wiceprezesa Koła, p. prok.
Kozaneckiego, obradom przewo-
dniczył p. insp. A. Mierzejewski.
Z płockich władz wojskowych
udział w zebraniu wzięli pan
pułk. inż. Zygmunt Podhorski i p.
mjr. Detloff.

Po wysłuchaniu sprawozdań z
działalności Zarządu i Komisji
Rewizyjnej zabrał głos p. pułk.
Podhorski i położył do obecnych
dłuższe przemówienie. Wskazał w
swoim przemówieniu na pewne
niedomagania w dotychczasowej
działalności Koła płockiego Z.O.R.
Powołując się na wskazówki ś. p.
Marsz. Piłsudskiego i p. Marsz.
Rydzka-Śmigłego, podkreślił odpo-
wiedzialność, ciążącą na wszyst-
kich członkach Koła Związku Ofi-
cerów Rezerwy. Oficerowie re-
zerwy to przecież dowódcy żoł-
nierza polskiego na froncie podczas
wojny i ci, których ważnym obo-
wiązkiem będzie czuwanie nad
tym, by szybka i właściwa była
organizacja zaopatrzenia wojsk na
frontie walczących i tak niezbęd-
nego zabezpieczenia spokoju na
tyłach w kraju.

Za to owocne, zdrową myśl wojs-
kową przepełnione i gorącą troską pa-
triotyczną owiane przemówienie p.
pułk. Podhorskiemu zgłoszono
zwykłą owację.

Z kolei zabrał głos p. mjr. Det-
loff, który oświadczył, że oddaje cał-
kowicie do dyspozycji członków Koła
wszystek swój wolny czas i swoją
wiedzę fachową.

× Wycinanie drzew na „Nie-
mieckich Górkach”. Zarząd Miej-
ski przystąpił do wycinania drzew
na t. zw. „Niemieckich Górkach”.

Czy tak masowe ostatnio wycina-
nie drzew w Płocku jest racjonalne i
konieczne?

× Układanie kostki na ulicy
POW. Po usunięciu starego bruku
na ul. POW. wczoraj robotnicy przy-
stąpili do układania kostki bazaltowej.

Kostka ta jest układana na żwir-
rze kamienistym z cementem i szpary
są zalewane cementem.

Budowa odcinka ulicy od Hotelu
Warszawskiego do ulicy Tumskiej
potrwa około 4 miesięcy.

× Nowy, wspaniały świat
Czy ludzie będą szczęśliwi w wie-
ku mechanizacji?

Na pytanie to odpowie film
„Rok 2000” w/g powieści H. G.
Wellsa, który wyświetlany będzie
staraniem Koła Miejskiego LOPP
w kinie „Nowości” w Płocku w dniu
23 — 25 kwietnia b. r.

Bilety wcześniej nabywać moż-
na w składzie śpiącym p. Ko-
rzeniowskiego — Grodzka 4, oraz
w Oddziale L.M.K. w Płocku —
ul. Kościuszki Nr. 10.

× Ławki już czas rozstawić.
Słyszysz się narzekania na brak ławek
na mieście. Ławki na Tumach są
już potrzebne i wskazano by było,
aby Zarząd Miejski wydał już pole-
cenie rozstawienia ławek w różnych
częściach miasta.

Po przemówieniach p. pułk.
Podhorskiego i p. mjr. Detloffa
dokonano wyboru nowych władz
Koła. Do Zarządu Koła wybrani
zostali pp. dyr. Bronisław Perzyń-
ski (prezes), mec. Stanisław Zgli-
czyński, Ludomir Grabowski, nacz.
Wacław Łącki, Józef Posieł i Józ-
eł Płocki. Procz wymienionych,
jako komendant, wchodzi w skład
Zarządu p. prok. Kozanecki.

Na zakończenie zebrania zabrał
głos p. pułk. Podhorski i, wobec
wyjazdu na inne odpowiedzialne
stanowisko, pożegnał się z człon-
kami Koła. Panu Pułkownikowi
zgłoszono gorącą owację.
Trzeba bowiem zaznaczyć, że p.
pułk. Podhorski działalnością swo-
ją w Płocku zjednał sobie uznanie
całego zdrowo myślącego polskie-
go społeczeństwa płockiego.

O F I A R Y.

Na „Caritas” dla uczczenia pa-
mięci ś. p. Hanny Kurowskiej, żony
Kolegi, złożyli zł. 50 koledzy Adwo-
kaci z Płocka.

Echa kursu dla księży prefektów.

Następny kurs w Ciechanowie w dniu 5 maja b. r.

Jak już donosiliśmy, w dniach
31 marca, 1 i 2 kwietnia b. r. od-
był się w Płocku kurs dla księży
Prefektów i Wyztatorów z diecezji
płockiej.

Wiera święta jest zawsze ta sa-
ma — taka, jaką objawił ją Pan Bóg,
ale życie ludzkie i dusza ludzka
są wciąż inne. Skutkiem tego sta-
le również innym musi być i dusz-
pasterstwo religijne. Ma ono za
podstawę: naturę przedmiotu czyli
dogmatu, psychikę człowieka w ogó-
le i psychikę człowieka współ-
czesnego.

Poznanie tych danych w od-
niesieniu do młodzieży szkolnej
i oparcie na nich jej wychowania
religijnego było tematem kursu.
Był on krótki, to też nie wyczer-
pał wszystkich zagadnień z tym
związanych, oświetlił jednak w
głównych zarysach całość zagad-
nienia i wskazał drogi dalszych
nad nim studiów.

Rozpoczął się kurs wykładami
prof. Uniwersytetu Jagiellońskiego
w Krakowie, dr. Stefana Szumana.
Tematem ich były: rozwój psy-
chiczny dziecka i młodzieży oraz
współczesne kierunki psychologicz-
ne (psychoanaliza i psychologia
indywidualna). Jedno i drugie rzu-
ca światło na sposób podejścia do
młodzieży w nauczaniu jej i wy-
chowaniu. Z kolei omawiano me-
tody nowoczesnego nauczania re-
ligii i wreszcie wychowanie czyli
duszpasterstwo religijne. Kurs więc

Potajemny ubój w Płocku.

Policja płocka wykryła pota-
jemny ubój, dokonany przez
Jakuba Grabmana (Jeruzolska 6).
Grabman pociągnięty został do od-
powiedzialności karnej za zabicie
w potajemny sposób krowy.

Był handel szedł... Prawdzi-
wie po żydowsku. Przepisy pań-
stwowe — to dobre dla „gojów”.
Opłaty, podatki? To też niech
„goje” płacą.

W czasie od 19 do 31 marca rb.
wpłacono do Komunalnej Kasy Osz-
zczędności w Płocku na r.k. Nr. 118
Obywatelskiego Powiatowego Komite-
tu Zbiórki na Fundusz Obrony Na-
rodowej następujące ofiary:

Pracownicy Zarządu Gm.	
Starożreby zł.	4.50
Zebrań od mieszkańców	
gminy Starożreby „	4.45
Pracownicy i członkowie	
Zarządu gminy Majki „	4.15
Komunalna Kasa Oszczę- dności pow. Płockiego (z zysków Kasy za 1936 r.) „	200.—
Zebrań od mieszkańców	
gminy Biała „	211.90
Teodorczyk Stanisław (wpłacone przez kancela- rię Sądu Grodzkiego w Płocku „	10.—
3-klasowa szkoła pow- szeczna w Wiciejewie „	2.71
Zarząd gminy Starożreby „	19.10
Razem zł.	456.81

P.p. Sędziowie, Prokuratorzy; pi-
sarze Hipoteczni, Urzędnicy i niżej
funkcjonariusze sądowi z terenu po-
wiatu Płockiego wpłacili kwotę zł.
360 gr. 67 na konto czekowe PKO.
Nr. 70.010 (6-ta rata).

Pożar w Nowej Wsi w pow. płockim.

Dnia 4 bm. o godz. 21.15 we wsi
Nowa-Wieś (gm. Starożreby) w za-
rodzie Stanisława Stefaniaka wybuchł
pożar.

Spalił się dom, stodoła, siewczar-
nia i 8 kur.

Straty wynoszą 1084 zł. Pożar
poważny od zaproszenia ognia.

Krwawy spór o miękę w Łukomiu w gm. Szczutowo.

Dnia 5 bm. w godzinach rannych
na polach maj. Łukomie, gm. Szczu-
towo, (w pow. rypińskim) dokonano
strasznej zbrodni. W czasie sporu o
międkę bracia Stanisław i Józef Gó-
rzyńscy zabili Jana Brdaka (l. 38)
i ciężko poranili pasierba Brdaka,
Stanisława Domagalskiego (l. 19).
Zabójców zakutych w kajdany prze-
wieziono do więzienia, a Domaga-
lskiego umieszczono w szpitalu, gdzie
walczy ze śmiercią.

Żonobójstwo w Łącku.

Wczoraj rano pracownik ze
Stadniny w Łącku pod Płockiem,
Bolesław Gajewski na tle zazdrości
zamordował swoją żonę, 26-letnią
Eugenię. Żonobójcę osadzono w
więzieniu.

Przypomnieć należy, że przed
6-ciu laty brat Gajewskiego, Jan,
wymordował siekierą 4-ro swoich
dzieci...

„Idźcie do robotników!”

„Idźcie do robotników!” — zwykły był mawiać Leon XIII, gdy się zwracał do duchowieństwa lub świeckich działaczy katolickich. Tę samą zachętę powtarza w końcu swej encykliki o przemianie ustroju społecznego Pius X. I ktoś może twierdzić, że te wskazania papieża nie odniosły skutku? Z drugiej jednak strony niepodobna ludzi się, że Kościołowi udało się już zdobyć całokształt masy robotniczej dla wiary świętej.

Katolicka prasa angielska za mieszczą niezwykle znamienne uwagi jednego z przywódców chrześcijańskich robotników o błędach, jakich należy unikać w walce z komunizmem. Chodzi mianowicie o to, że przy stosowaniu racjonalnej metody w walce z rozkładowymi pierwiastkami komunizmu należy:

1. Unikać tożsamiennia słusznych żądań robotników, dotyczących poprawy ich bytu i warunków pracy, z fermentem bolszewickim. Gdy we Francji parę miesięcy temu robotnicy zażądali podwyższenia płac i zmiany niektórych warunków, na jakich przed tym pracowali, niektóre pisma, nawet katolickie, mniej rozprawnie potraktowały tę sprawę, pisząc, że poprostu robotnicy francuscy padli i tym razem ofiarą agitatorów komunistycznych. Tymczasem należy rozróżnić, co w postępowaniu tych robotników było wówczas zgodne z postulatami katolickiej doktryny społecznej, a co nie. Np. okupacja fabryk była nie słuszną, natomiast sam fakt strajku nie może być w każdym wypadku ze stanowiska katolickiego potępiony. Należy rozróżniać. „Katolicki kodeks społeczny” z Malines w nr. 117 tak sprawę strajku określa: „Dobro ogólne jest tym pierwszym sprawdzianem, który pozwala ocenić słuszość lub bezprawie każdego zbiorowego zawieszenia pracy (strajku). Do tego sprawdzianu należy dołączyć poszanowanie sprawiedliwości i miłości bliźniego”.

2. W walce z komunizmem należy pamiętać, że problem społeczny to nie tylko sprawa miłosierdzia, ale przede wszystkim sprawiedliwości. Tym bardziej należy kłaść nacisk na konieczność sprawiedliwości w naszych czasach, gdy warunki społeczne są tak często wysoce krzywdzące dla ludzi pracy, co to znaczy dla robotników, rozumianych w najszerszym tego słowa znaczeniu (pracowników umysłowych zarówno jak i fizycznych). Należy domagać się zmiany ustawodawstwa, które by zabezpieczyło byt robotników. Dziś rzeczywistość jest tak nieraz daleka od wymagań sprawiedliwości, wałka o byt przerodziła się w coś tak pierwotnego i anormalnego, że przychodzi na myśl twierdzenie Schopenhauera, który powiedział, że „człowiek nowoczesny byłby zdolny nieraz zabić swego bliźniego, aby tłuszczyć swej ofiary wystarować sobie buty”.

3. Aby walka z komunizmem była skuteczna, należy unikać wszystkich posunięć, wiążących

katolicyzm na danym terenie z jakkolwiek partią, a zwłaszcza taką, która eksploatuje robotników. Jeżeli się zjawia kierunek polityczny, który głosi hasło solidarności z masami pracującymi, ale w praktyce hołduje raczej zasadom wyzysku, tem bardziej katolicyzm na danym terenie winien być bardzo ostrożny, zanim wypowie swe zdanie, czy tego rodzaju ruch polityczny można uważać za zjawisko godne aprobaty ze stanowiska katolickiego.

4. Chcąc skutecznie zwalczać bolszewizm, winniśmy pamiętać, że został on pośrednio spowodowany przez nadużycia liberalizmu gospodarczego, o czym mówi w ostatniej encyklice o komunizmie Pius XI w ten sposób: „Jeśli chcielibyśmy wytłumaczyć sobie, czemu należy przypisać ten masowy udział w ruchu komunistycznym wielu tysięcy robotników, to winniśmy sobie przypomnieć, że droga do tego była już przygotowana przez fałszywe doktryny liberalizmu gospodarczego, które doprowadziły masy robotnicze do nędzy moralnej i materialnej” (Por. „Divini Redemptoris”).

Nie zapominajmy, że komunizm jest dlatego tak niebezpieczny, że stanowi doktrynę, to znaczy zbiór idei — choć błędnych i wnoszących do życia społecznego rozkład. Dlatego w walce z komunizmem należy też przeciwstawić ideę zbiorową, jasną i praktyczną, aby człowiek pracy widział, że nauka Kościoła o życiu społecznym więcej dba o jego życie duchowe a nawet byt materialny, niż wszystkie koncepcje marksizmu.

Należy w społecznej doktrynie katolickiej podkreślić fakt, że Kościół bynajmniej nie zamyka się w systemie obecnej gospodarki, ale przeciwnie widzi w niej raczej błąd, z którego zaleca wyjść, aby utworzyć „budowę ładu społecznego”.

Dopiero takie podejście do mas robotniczych szczerze i oparte na głębokim pragnieniu i bezwzględnej decyzji ulżenia doli ludzi pracy, może w nich wzbudzić przekonanie, że nieszczęśliwemu planowi czerwonego frontu komunistycznego muszą oni przeciwstawić plan społecznego budownictwa chrześcijańskiego, w którym nie będzie już miejsca dla żarłocznej lichwy ani dla „niezasłużonej nędzy”, jak wyraził się o kapitalizmie i jego wytworze — proletariacie wielki papież Leon XIII.

„Obrzydło nam życie w Rosji”

Książka Fr. Malika stanowi dość odrębną pozycję wśród wydawnictw o Rosji sowieckiej. Autorzy, robotnicy austriaccy, należący do radykalnych związków socjalistycznych, udali się do Rosji dobrowolnie, z gorącej sympatii dla „raju proletariackiego”.

Ich pierwszy entuzjazm rychło ustąpił miejsca rozczarowaniu, przegnębieniu, a w końcu jednemu pragnieniu wydestanis się za wszelką cenę z duszącego piekła rosyjskiego. Z narażeniem życia udało się zbier kłk

NOWOOTWARTA

OWOCARNIA

Zofii Kołaczyńskiej

Płock, P. O. W. 8 (Hotel Polski)
(dawniej Berland.)

poleca: OWOCE krajowe i zagraniczne, WODY GA.
ZOWE, PIWO, WINA, CUKRY czekolady,
MIOD, sprotły i różne delikatesy. —

CENY NAJNIŻSZE. WYBÓR DUŻY.

Komunalna Kasa Oszczędności

powiatu Płockiego

PŁOCK, Plac Marsz. Piłsudskiego Nr. 2 Tel. 10-43

Od wkładów i lokat płaci do 6 i pół %, i daje wkładom absolutne bezpieczeństwo, gdyż za Kasę ręczy Wydział Powiatowy całym swoim majątkiem i dochodami. Korzysta z przywileju, że oszczędności nie podlegają aresztom.

Przyjmuje oszczędności od 1 zł, a na karty oszczędnościowe już od 5 groszy.

Udziela kredytu, załatwia wszelkie czynności bankowe. Przyjmuje wpłaty za prąd na r-k Dyrekcji Elektrowni i Wodociągów Miejskich w Płocku.

Biuro K. K. O. czynne od g. 9 do 14, w soboty do g. 13.

Ku uwadze W. W. Panów!

WIOSNA: CZAS NAJWYŻSZY POMYSŁÓC O PALCIE CZY GARNITURZE.

Zaopatrzyć się można w te rzeczy w

pracowni Wł. Smolińskiego w Płocku

ul. Sienkiewicza 10,

która wykonywa z własnych i powierzonych materiałów, według najświeższych żądań. Ceny przystępne.

Wykonanie staranne i punktualne.

PROSZKI

„KOGUTEK”

ZASTOSOWANIE: GRYPA, PRZEZIEBIENIE, BÓLE GŁOWY, ZĘBOWIŁA

ŻĄDZAJE ORYGINALNYCH PROSZKÓW „KOGUT”

PATENTUJE JAKIE PROSZKI WAM DAJA

GDY SA JUŻ NIE SŁADOWIĄTWA

ORYGINALNE PROSZKI „KOGUT”

PROSZKI „KOGUT”

RADIO.

Piątek, dn. 9. IV. 1937 r.

Program poranny od godz. 6.30 do 8.11.30 Audycja dla szkół. 12.40 Dzienik południowy. 12.50 „Ogródek przy chacie” — pogadanka. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 16.15 Rozmowa z obywatelami ks. kapelana Michała Rekasza (ze Lwowa). 16.30 Orkiestra Reprezentacyjna Kolejowego Przysposobienia Wojskowego. 17.00 „Licea ogólnokształcące” — odczyt. 17.15 Koncert solistów. 17.30 Encyklopedia mówiona. 18.00 Pogadanka aktualna. 18.10 Przemówienie Kierownika Okręgowego Urzędu W. F. i P. W. — Lwów. 18.15 Poradnik sportowy. 18.50 „Nowiny leśne”. 19.00 „Wypowiedzieli się” — skecz. 19.30 „Z pieśni po kraju”. 19.45 „Obłąk, rożek i fagot” — VIII pogadanka. 20.05 „Maria” — opera w 3-ach aktach (5 obrazach).

Przy wypadaniu łupieżu, łysieniu, wypadaniu włosów — **Chinowo-Chmielewe** GĄSECKIEGO (z KOGUTKIEM)

Planuj, urządzenie parków, ogrodów, dów, inspekcje, porady. Jan, architekt-ogrodnik, Płock Szkoła Ogrodnicza, tel. 10-25.

CENY OGŁOSZEŃ: za jeden wiersz m/m. na stronie tytułowej 40 groszy, w tekście 30 gr, na stronie ostatniej 15 gr, w ogłoszeniach drobnych słowo 10 gr, najniższe ogłoszenie 1 zł. Nekrolog od wiersza m/m. 20 gr, w tekście 15 gr. Prenumerata miesięczna z przesyłką do domu 2.50 zł.

Redakcja i Administracja: Płock, al. P. O. W. 15, skr. p. 95, tel. 10-47. P. K. O. Nr. 63.633. Redakcja przyjmuje od 11 — 12 i od 4 — 5 p.m.

Redaktor odpowiedzialny: Czesław Śledziński. Redakcja rękopisów nie zwraca. Wydawca i Redaktor: Michał Niemcewicz.

Odbito w drukarni „B-cia Detrichowicz” w Płocku.